

Andrzej Kaproń

Prawdziwe losy kupca Jana Mincla

Rocznik Lubelski 36, 187-189

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Prawdziwe losy kupca Jana Mincla

W międzypowstaniowej strukturze handlu Lublina ważną rolę odgrywały sklepy korzenne, mieszczące się w centrum miasta. Oprócz Polaków prowadzili je: miejscowy Niemiec Adam Fritsch, Chorwat Gregorije Jagazović i Niemiec sudecki Johann Münzel¹. Ostatni z wymienionych kupców został uwieczniony na kartach *Lalki* przez Bolesława Prusa: „Właścicielem sklepu był Jan Mincel, starzec z rumianą twarzą i kosmykiem siwych włosów pod brodą. W każdej porze dnia siedział on pod oknem na fotelu obitym skórą, ubrany w niebieski barchanowy kaftan, biały fartuch i takąż szlafmycę. Przed nim na stole leżała wielka księga, w której notował dochód, a tuż nad jego głową wisiał pęk dyscyplin, przeznaczonych głównie na sprzedaż. Starzec odbierał pieniądze, zdawał gościom resztę, pisał w księdze, niekiedy drzemał, lecz pomimo tylu zajęć, z niepojętą uwagą czuwał nad biegiem handlu w całym sklepie”².

Johann Nepomuk Münzel urodził się 1 marca 1795 r. w Ober-Preschkau (Horni Prysk), w północnych Czechach. Wieś zamieszkiwała wyłącznie rzymskokatolicka ludność niemiecka, zajmująca się w większości rolnictwem. Część mieszkańców pracowała w okolicznych hutach szkła.

Przedstawiciel handlowy tamtejszych hut szkła Joseph Anton Wenzel³ około 1790 r. przybył na stałe do Lublina via Lwów. W 1807 r. kupił na licytacji rudę z placem, na miejscu której wybudował jednopiętrową kamienicę pod obecnym adresem Krakowskie Przedmieście 6. Dnia 14 maja 1810 r. odsprzedał ją synowi Antoniemu (1783-1820)⁴. W międzyczasie udał się na krótko do rodzinnej wsi Ober-Preschkau. Tam Rosa i Anton Münzlowie poprosili go, by przyuczył do kupiectwa ich syna Johanna, który ukończył był miejscową szkołę. Najpewniej razem przyjechali do Lublina.

Johann Münzel był pojętnym uczniem. Usamodzielił się najpóźniej w 1815 r., albowiem tegoż roku trafił na listę dłużników lekarza Christiana Krakaua (był mu

1 H. Gawarecki, *O dawnym Lublinie*, Lublin 1986, s. 170-173; M. Wyszkowski, *Mincel Jan*, [w:] *Słownik biograficzny miasta Lublina*, t. II pod red. T. Radzika, A.A. Wituska, J. Ziółka, Lublin 1996, s. 167; M. Denys, *Jan Mincel – prawda i zmyślenie*, „Na przykład”, 1997, nr 47, s. 13-15; J.A. Malik, „Lalka”. *Historie z różnych światów*, Lublin 2005, s. 25-69; A. Kaproń, *Sklep korzenny Jana Mincla*, „Nowy Tydzień w Lublinie”, 2007, nr 19, s. 18; Idem, *Prawdziwe losy kupca Mincla*, „Nowy Tydzień w Lublinie”, 2007, nr 20, s. 24.

2 B. Prus, *Lalka*, t. I, Warszawa 1973, s. 90.

3 J. Riabinin, *Teatr i zabawy w Lublinie za Stanisława Augusta*, Lublin 1932, s. 20. Czasowo wspierał go krewny Josef Wenzel.

4 APL., Notariusz J. Wasiutyński, sygn. 16 (1836/270).

winien 2 zł 24 gr)⁵. Do Zgromadzenia Kupców miasta Lublina należał od 1819 r. Mieszkał i handlował w kamienicy przy ul. Krakowskie Przedmieście pod obecnym numerem 12. W końcu 1820 r. niespodziewanie został jednym z trzech biegłych wyceniających majątek po zmarłym Antonim Wenzlu⁶. Wtedy to wyraźnie zbliżył się do wdowy Tekli Wenzel z dziećmi Teklą Brygidą i Józefem Antonim⁷.

Tekla z Fenglerów Wenzel (1794-1840) była Polką, córką Waclawa i Wiktorii z Podkowińskich. W Lublinie miała liczną rodzinę. Za Johanna Münzla wyszła 16 maja 1821 r. Ślub wzięli w kościele św. Michała na Starym Mieście w obecności świadków: Jana Krausego, Josepha Antona Wenzla, Mikołaja Bojarskiego i Jana Szpota, licznie zgromadzonej rodziny i znajomych. Pod aktem ślubu pan młody podpisał się po polsku – Jan Mincel⁸ i odtąd w zasadzie czynił tak do śmierci.

Po ślubie Mincel przeprowadził się do żony. Zamieszkali na piętrze, gdzie znajdowała się kuchnia i sześć pokoi. Na parterze mieściły się dwa sklepy ze składami, które niebawem przejął nowy współwłaściciel kamienicy. „Wnętrze sklepu wyglądało jak duża piwnica, której końca nigdy nie mogłem dojrzeć z powodu ciemności”⁹. Faktycznie, nawet z lakonicznego opisu kamienicy, sporządzonego w grudniu 1820 r., można odnieść takie wrażenie¹⁰.

Mincel szybko rozkręcił interes, chociaż z początku miał przejściowe kłopoty finansowe. Z pewnością wahał się, czy nie wrócić do Czech. Myśl o powrocie zarzucił po uzyskaniu 12 grudnia 1826 r. obywatelstwa miejskiego, notabene razem z Franciszkiem Fenglerem¹¹. Już przed powstaniem listopadowym stał go było na wspieranie instytucji charytatywnych. W lutym 1830 r. zobowiązał się do przekazywania na rzecz Towarzystwa Dobroczynności w Lublinie 100 złp. rocznie¹².

Pożycie małżeńskie Tekli i Jana Minclów układało się nadspodziewanie dobrze. Doczekali się ośmiorga dzieci: Jana (1822-1875), Zygmunta (1823-1881), Teresy (1825-?), Antoniego (1826-1875), Jakuba (25-28 VII 1827), Florianiana (1828-?)¹³, Józefa (1829-?) i Feliksa (1832-1883). Dwóch synów było kalekami. Zygmunt urodził się prawdopodobnie z zespołem Downa, Antoni zaś miał wadę postawy.

Latem 1836 r. rozpoczęło się porządkowanie spraw spadkowych po Wenzlach. W tym celu przyjechali z Ober-Preschkau do Lublina Elias Weidlich i Stefan Helmich, by reprezentować interesy swoich żon i ich dwóch kuzynek. Świadcami, znającymi zarówno przyjezdnych, jak i Minclów, byli miejscowi szlifierze Johann Tomas i Ignaz Schöne, obaj rodem z Ober-Preschkau. Po zaspokojeniu pretensji kuzynek Wenzłów Jan Mincel i Józef Wenzel oficjalnie zostali jedynymi właścicielami kamienicy. Pasierbica Mincla, Tekla Łagiewnicka, otrzymała spłatę przed zamążpójściem i wyjazdem na Grodzieńszczyznę. Dnia 3 października 1839 r. Mincel odkupił za sumę 14 250 złp. pozostałą część kamienicy od pasierba, dzierżawcy

5 *Ibidem*, Notariusz M. Kobyliński, sygn. 14 (1819/636), k. 420.

6 *Ibidem*, sygn. 16 (1820/1039), k. 1440-1476.

7 Antonina Wiktorina Wenzel, ur. 2 XII 1819 r. w Lublinie, zmarła zaraz po urodzeniu.

8 APL, USC parafii rzymskokatolickiej św. Michała w Lublinie, sygn. 28, poz. 44, s. 121-122.

9 B. Prus, *op. cit.*, s. 90.

10 APL, Notariusz M. Kobyliński, sygn. 16 (1820/1039), k. 1440-1476.

11 *Ibidem*, Aml., sygn. 718.

12 *Ibidem*, Lubelskie Towarzystwo Dobroczynności, sygn. 1, s. 63.

13 Zmarł w dzieciństwie.

dóbr Gliniska. Ostatecznie sprawę zakończyło porozumienie zawarte na początku 1848 r. z Moniką Wenzel, wdową po Józefie Wenzlu (dzieci nie mieli)¹⁴.

Po śmierci żony Mincel miał kłopoty z prowadzeniem domu i wychowywaniem synów, dlatego w 1846 r. sprowadził ze wsi Miedniewice wdowę Józefę Teofilę z Wróblewskich Iwanicką z córeczką Julią. Oficjalnie zarządzała ona domem, w istocie była konkubina Mincla. Owocem tego związku był Zygmunt Jan. Dla jasności, służącą w domu Mincla była Waleria Miłosz¹⁵.

Związek z Józefą Iwanicką Mincel zalegalizował niemal na łożu śmierci. Ze względu na jego chorobę małżeństwa zawartego 23 lipca 1864 r. nie poprzedziły zapowiedzi. Nowo zaślubieni oświadczyli za to, że syna Zygmunta Jana, „którego w przedślubnym pożyciu wspólnie z sobą spłodzili, niniejszym aktem małżeństwa za swego własnego przyznają i onemu stan i prawa dziecięcia prawego zapewniają”¹⁶. Na pewno przyglądali się temu świadkowie Stanisław Streibel i Władysław Kossakowski, miejscowi księgarze.

W połowie XIX w. firma Mincla była jedną z najbardziej znanych w Lublinie, a jej właściciel zaliczał się do najzamożniejszych obywateli miasta. Handlował głównie towarami kolonialnymi i galanterią, lecz nie gardził nawet kramarszczyzną. Stale zatrudniał 2-3 subiektów, m.in. Antona Trautweina z Saksonii. Niestety, Mincel nazbyt często sprzedawał na kredyt, przez co sporządził gigantyczną listę dłużników. Od czasu do czasu obracał papierami wartościowymi. Znaczny dochód miał jednak ze sprzedaży losów Loterii Klasycznej w Królestwie Polskim. Kolekturę prowadził od 1833 r.¹⁷ Towarzystwo raczej się nie udzielał, zwłaszcza pod koniec życia. Najchętniej przebywał w gronie Niemców sudeckich, których stosunkowo dużo mieszkało wtedy w Lublinie.

Starszy Zgromadzenia Kupców miasta Lublina Jan Nepomucen Mincel zmarł 29 lipca 1864 r. w swoim domu. Pochowano go obok pierwszej żony na cmentarzu rzymskokatolickim przy dzisiejszej ulicy Lipowej. Ponieważ testamentu nie zostawił, już 6 sierpnia 1864 r. wdowa Józefa Mincel wystąpiła z wnioskiem o sporządzenie inwentarza masy spadkowej. O podziale majątku zadecydowali: Józefa Mincel, Emilian Bóbr, reprezentujący nieletniego Zygmunta Jana Mincla, Józef Mincel, Jan Borkowski, reprezentujący nieletnią sierotę Józefę Gabriellę Eckert¹⁸, córkę Augusta i Teresy z Minclów, mieszkającą w Krasnymstawie u wuja Józefa Mincla, i Jan Mincel. Ponadto spadkobiercami byli ubezwłasnowolniony Zygmunt Mincel, przebywający w szpitalu Jana Bożego w Lublinie, i Antoni Mincel, zesłany na Syberię za udział w powstaniu styczniowym. Feliks Mincel prawo do schedy po ojcu odstąpił wcześniej bratu Janowi¹⁹. Kamienica, wystawiona na licytację, przeszła w obce ręce.

14 APL, Notariusz K. Chełmicki, sygn. 15 (1836/364); *Ibidem*, Notariusz J. Wasiutyński, sygn. 16 (1836/270); *Ibidem*, Notariusz J.K. Majewski, sygn. 5 (1840/313); sygn. 7 (1842/83); sygn. 13 (1848/52); *Ibidem*, AML, sygn. 904.

15 *Ibidem*, Notariusz J.K. Majewski, sygn. 29 (1864/316).

16 Cyt. za: H. Gawarecki, *op. cit.*, s. 171.

17 Kilkakrotnie padały u niego wysokie wygrane, np. w 1852 r. na los z numerem 13561 padła wygrana w wysokości 250 rubli. („Kurier Warszawski” 1852, nr 330, s. 1729).

18 W 1873 r. poślubiła w Krasnymstawie Feliksa Erazma Drzewińskiego.

19 APL, Notariusz J.K. Majewski, sygn. 29 (1864/316).